

Rocznice, jubileusze...

Wszyscy lubimy okazje do świętowania. Wprawdzie słyszymy niekiedy złośliwe utyskiwanie w rodzaju „jak jubileusz – to w Krakowie” albo „Kraków celebruje jubileusz”, ale chyba w głębi duszy tęsknimy do specjalnych okazji do świętowania.

Jednak nie tylko z tego powodu celebруемy w Muzeum rocznicę stulecia odzyskania Niepodległości. Nie tylko dlatego piszemy ten wyraz-symbol wielką literą. Nie tylko z ludycznych powodów chęci zaspokajania ciekawości, a nawet rozrywki, organizujemy ten wielki jubileusz w latach 2014–2021, a nawet planujemy później. Odzyskiwanie polskiej Niepodległości to proces trwający cały wiek dziewiętnasty. Powstania narodowe, bunty, a nawet bierny, symboliczny opór stworzyły podstawę do tej „wielkiej rzeczy” (Norwid) jaka nam się „przydarzyła” (Piłsudski) w 1918. Listopad tego roku nie był jednak pojedynczym aktem, choć był wielce dobitnym. Dlatego Muzeum Niepodległości akcentowało obchody setnej rocznicy wybuchu Wielkiej Wojny (1914), a także stulecie *Rezolucji* Włodzimierza Tetmajera „W sprawie niepodległości i zjednoczenia Polski” (1917), utworzenie pierwszego rządu niepodległej Polski z Ignacym Daszyńskim (1918) i rządu Ignacego J. Paderewskiego (1919), obrady Sejmu Ustawodawczego (1919–1922), prace konferencji paryskiej i podpisanie traktatu wersalskiego (1919), konstrukcję traktatu ryskiego (1921), powstania śląskie (1919, 1920, 1921), bitwę warszawską (1920) itp.

Organizowaliśmy konferencje naukowe, wydaliśmy kilka albumów, odbywały się debaty, wykłady, okolicznościowe spotkania, plenery malarzkie, prezentacje filmowe i multimedialne. W sierpniu 2021 otworzyliśmy w Galerii Brama Bielańska na Cytadeli Warszawskiej wielką wystawę „Narodowa galeria Niepodległości Polski 100. To im zawdzięczamy Niepodległość” z dużą ilością obrazów przedstawiających twórców naszej państwowości. Wpisuje się ten projekt w ideę Galerii Malarstwa Historycznego, jaką realizujemy od kilku lat (polega na inspirowaniu współczesnych artystów tematyką historyczną), licząc na zdobycie środków potrzebnych na remont cytadelowej Działobitni, przeznaczonej w naszym zamyśle na utworzenie w tym miejscu stałej galerii.

Trwająca od kilkunastu miesięcy pandemia nie pozwoliła zorganizować kilku jubileuszy. Jesień 2021 obfitowała będzie więc w wiele ważnych rocznic.

Muzeum Mazowieckie w Płocku obchodzi 200-lecie założenia. Tu znajduje się między innymi najważniejsza polska (a może również europejska) galeria sztuki art déco. Dlatego postanowiliśmy, w ramach jubileuszowego prezentu, przekazać do tamtejszych znakomitych zbiorów kopię obrazu Tamary Łempickiej, Polki o międzynarodowej sławie, uznawanej w świecie za reprezentantkę tego stylu. Wybór padł na *Matkę przełożoną*, nie tylko z powodu bliskości z misją realizowaną w Muzeum Niepodległości.

Obraz powstał w 1939 roku. Ciekawa jest historia jego stworzenia.

Tamara Łempicka znajdowała się w tym czasie w stanie głębokiej depresji, spowodowanej brakiem spodziewanego zainteresowania jej sztuką, być może również atmosferą zbliżającej się wojny. Postanowiła udać się do zakonu niedaleko włoskiego miasta Parma.

Oto wspomnienia artystki:

Wkroczyłam do wspaniałej renesansowej sali kolumnowej z wysokim sklepieniem, gdzie spotkałam matkę przełożoną. Na jej twarzy odbijało się cierpienie całego świata. Było tak przerażające, tak smutne, że z miejsca wyjechałam. Zapomniałam, po co tu w ogóle przyjechałam. Wiedziałam tylko, że natychmiast muszę chwycić za pędzel i płótno, żeby ją namalować, żeby namalować jej twarz.

Życie zakonne nie było pisane Artystce.

Wspomnieniem przeżyć stało się dzieło jedyne w swym rodzaju, motyw bardzo rzadki w całej twórczości Artystki. Oficjalnie obraz zaprezentowano w Stanach Zjednoczonych w 1939 roku. Nie wzbudził wtedy istotnego zainteresowania, został więc przekazany Musée d'Arts w Nantes. Znajdowały się tam już inne dzieła Tamary Łempickiej.

W końcu XX wieku, już na fali wielkiego zainteresowania twórczością Polki, *Matka przełożona* została odkryta na nowo. Oryginał ma niewielkie rozmiary 22×27 cm. Kopista włożył w swoją pracę własny pomysł, własny styl i inwencję. To Akob Mikayelian, Ormianin przebywający Polsce, po wielu latach tworzenia w Paryżu. Zaproszony przez Marka Leszka Krześniaka, prezesa Polskiej Fundacji Kościuszkowskiej, znany jest przede wszystkim z oryginalnych obrazów przedstawiających Tadeusza Kościuskę oraz twórców insurekcji kościuszkowskiej.

Inne placówki muzealne też zapraszają na swoje jubileusze. Dyrektor Jan Rzeszotarski zorganizował w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierp-

cu jubileuszową – 50 lat istnienia – konferencję naukową pod nazwą „Przyszłość naszego dziedzictwa” (8–10 września 2021). 45 lat obchodzi Muzeum Wsi Radomskiej kierowane przez Ilonę Jaroszek-Nowak (17 września 2021). Profesor Włodzimierz Osadczy zaprosił na międzynarodowe spotkanie do Lublina, przypominające stulecie zorganizowania Targów Wschodnich we Lwowie, konferencję naukową pod hasłem „Tradycja. Kultura. Biznes” (16–17 września 2021). Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie akcentuje swoje dziesięciolecie.

Swój jubileusz ma też Muzeum Niepodległości.

Prezentując najnowszy numer naszego kwartalnika, akcentujemy rocznicowo. W poprzednim numerze kolejnymi artykułami przypomnieliśmy rocznicę bitwy warszawskiej (J. Załączny), konstytucji marcowej (B. Michalec), 230. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja (R. Lolo, J. Gmitruk). W obecnym numerze po raz kolejny wracamy do pamiętnego roku 1920 w artykułach Adama Rafała Kaczyńskiego, Grzegorza Kędzi, Macieja Motasa, Mariusza Żurawskiego i Henryka Nicponia. Rozdział artykułów naukowych poprzedzamy swoistym kalendarium życia i działalności Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, wynoszonego na ołtarze 12 września 2021.

Zachęcając do lektury, informuję, że nieco zmieniamy tradycyjny układ tekstów, publikując odrębnie kilka wspomnień „In memoriam”.

Warszawa, 28 sierpnia 2021

Tadeusz Skoczek